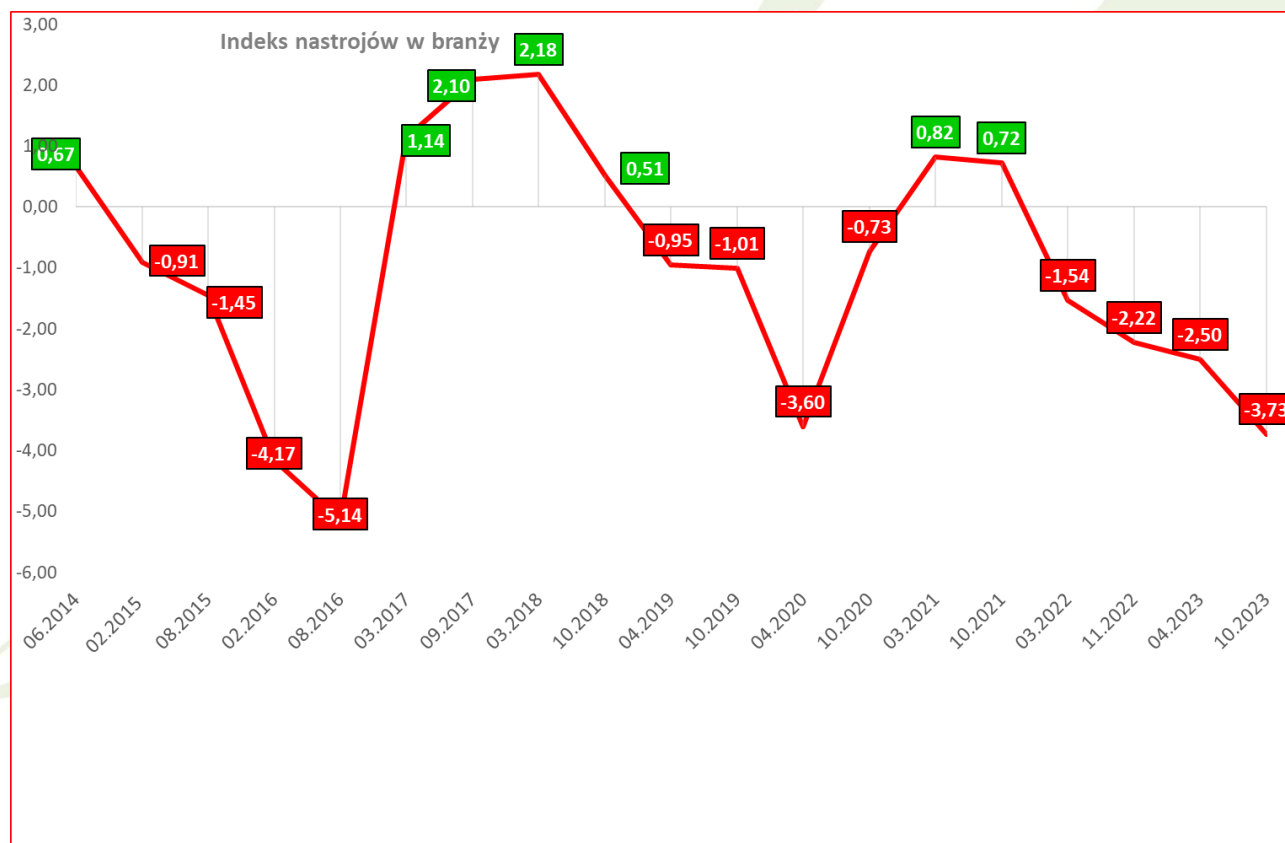




Nastroje w branży maszyn i urządzeń rolniczych.

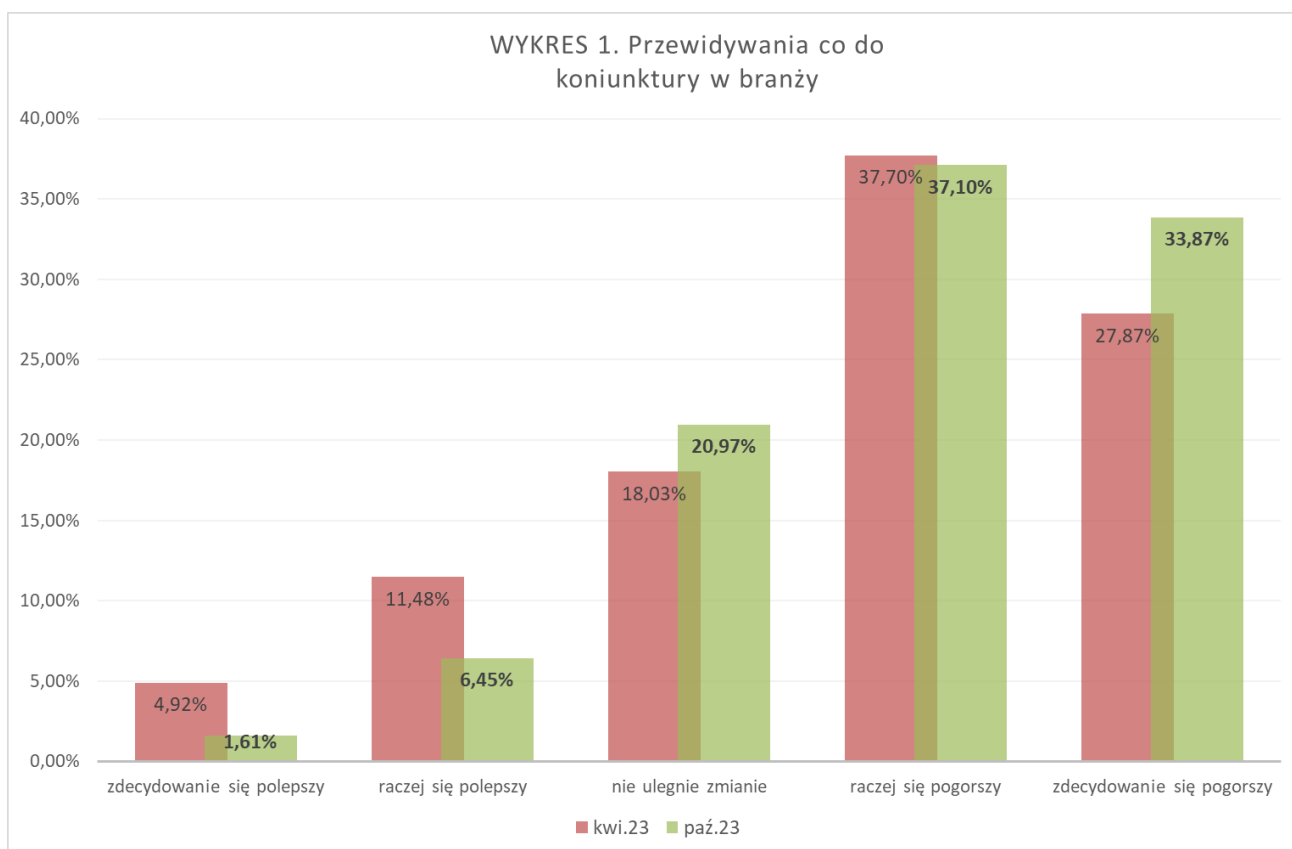
W październiku bieżącego roku Polska Izba Gospodarcza Maszyn i Urządzeń Rolniczych przeprowadziła badanie dotyczące obecnej i przewidywanej koniunktury w branży. Jest to cykliczne badanie powtarzane co pół roku i przeprowadzane od czerwca 2014 roku. Jej efektem jest wartość liczbowa – indeks, który obrazuje nastroje panujące w branży rolnej (maszyn i urządzeń rolniczych) wśród przedsiębiorców, bo to oni biorą udział w badaniu.

Już pół roku temu wartość indeksu była na bardzo niskim poziomie co świadczyło o złych nastrojach wśród przedsiębiorców. Obecnie te negatywne nastroje jeszcze się pogłębiły. Ogólna wartość indeksu spadała i obecnie wynosi -3,73 punktu. Wartość ujemna oznacza, że wśród przedsiębiorców dominują negatywne nastroje i pesymistyczne przewidywania przyszłości.

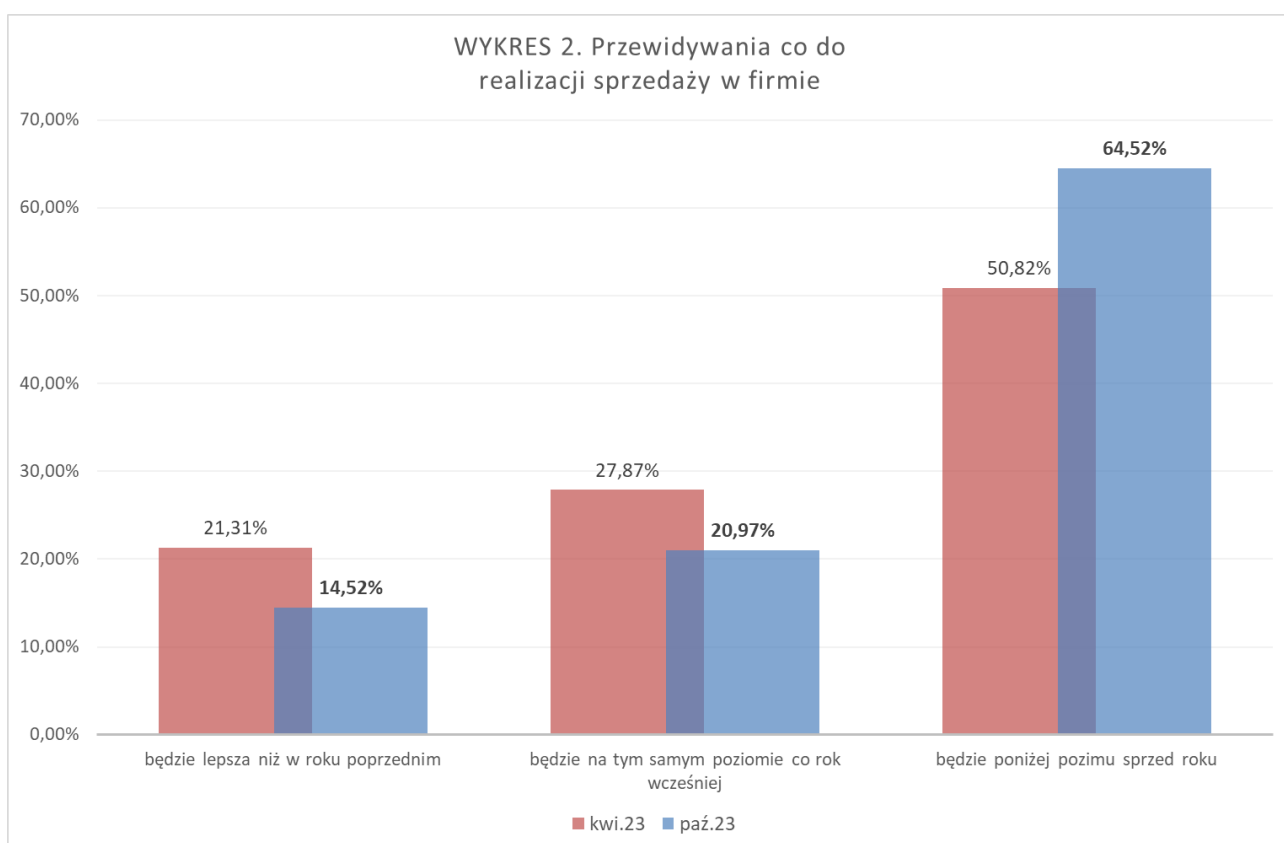


Po raz kolejny wzrosła ilość przedsiębiorców, którzy uważają, że sytuacja w branży się zdecydowanie pogorszy. Obecnie to już niemal 34% respondentów tak właśnie uważa, podczas gdy pół roku temu było to niespełna 28%, a rok wcześniej tylko 12% biorących udział w badaniu była tego zdania. Tym samym zmniejsza się odsetek odpowiedzi przewidujących polepszenie się koniunktury w branży. Nieco ponad 8%

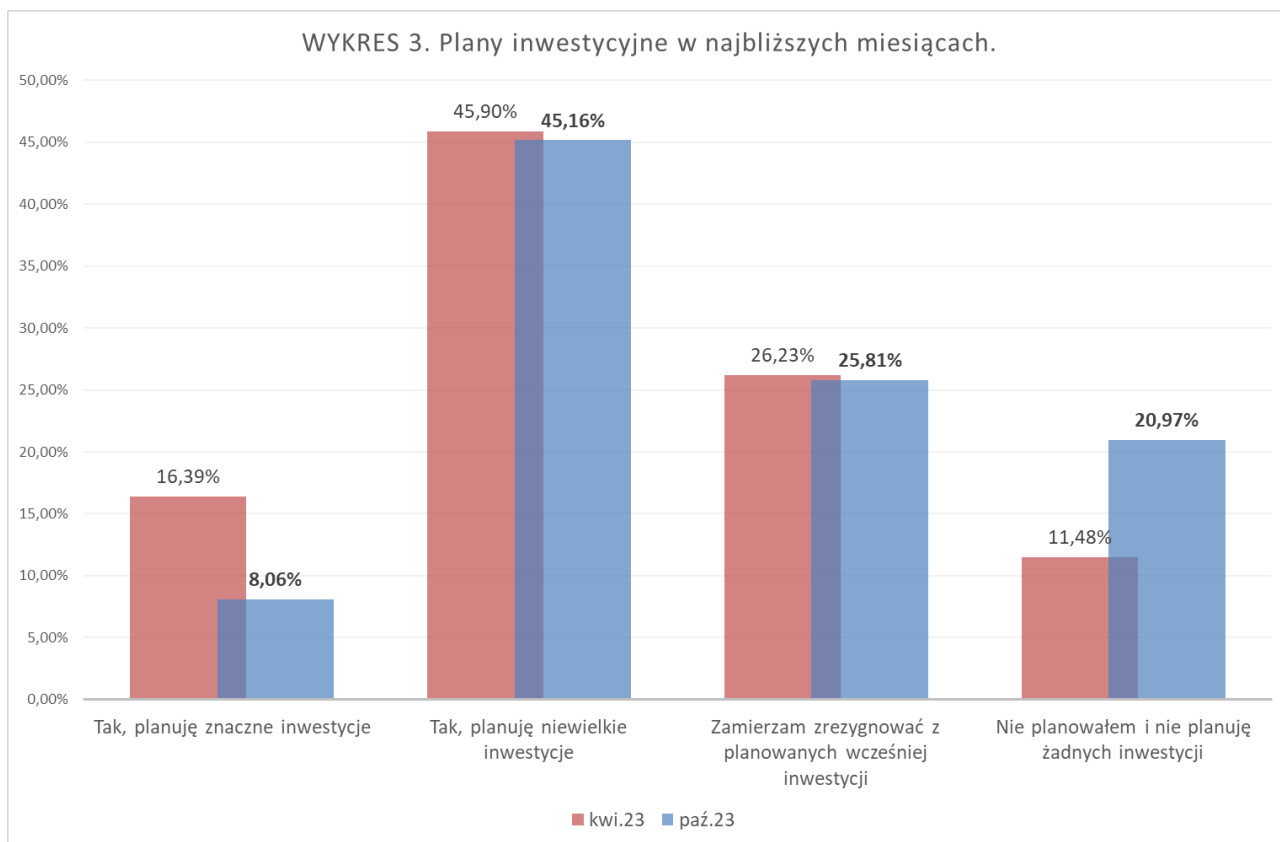
przedsiębiorców biorących udział w badaniu odpowiedziało, że koniunktura zdecydowanie lub raczej się polepszy. Szczegółowy rozkład odpowiedzi na to pytanie pokazuje wykres 1.



Drugim elementem, który wpłynął negatywnie na wartość indeksu są przewidywania co do sprzedaży we własnych firmach (wykres 2). Obecnie to już 64,5% przedsiębiorców przewiduje, że tegoroczne wyniki będą gorsze niż w 2022 roku – to niemal o 14 punktów procentowych więcej niż pół roku wcześniej.



Zwiększa się także odsetek przedsiębiorców, którzy nie planują inwestycji. Obecnie jest to już 21% respondentów, podczas gdy pół roku temu inwestycji nie planowało 11,5% przedsiębiorców (wykres 3).



Pogorszenie nastrojów spowodowane było dotąd m.in. rosnącymi cenami energii, inflacją, niepewnością związaną z wojną w Ukrainie czy trudnościami ze sprzedażą płodów rolnych (np. zboża). Kłody pod nogi rolników rzuciła też przyjęta pośpiesznie na wiosnę ustawa o pożyczkach lombardowych, która wprowadza chaos na rynku sprzedaży nowych maszyn rolniczych, de facto uniemożliwiając w znacznym stopniu ich leasing, a to on stanowi w wielu przypadkach wkład własny konieczny do ich zakupu.

Wszystko te czynniki spowodowały, że od początku roku notujemy spadek rejestracji nowych ciągników. Od stycznia do października br. zarejestrowano 8126 szt. nowych ciągników, to jest o 17% mniej niż przed rokiem. Szacowany spadek sprzedaży w pozostałych maszynach wynosi 20-30%. Wyniki te wpływają na nastroje wśród przedsiębiorców. Spadki sprzedaży pogłębiają negatywne oceny obecnej sytuacji i budzą duże obawy co do przyszłości. Niestety większość przedsiębiorców spodziewa się w najbliższym czasie, że sytuacja będzie na obecnym lub nawet gorszym poziomie.

Źródło: Polska Izba Gospodarcza Maszyn i Urządzeń Rolniczych